

Sygn. akt I C 1284/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w G. Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Korfanty

Protokolant: Anna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 r. w G.

sprawy z **powództwa K. M.**

przeciwko D. A.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego D. A. na rzecz powoda K. M. kwotę

25 100,00 zł (dwadzieścia pięć tysięcy sto złotych) z każdorazowymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.07.2013 r. oraz kwotę 6672,00 zł (sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. nakazuje pobrać od pozwanego D. A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 705,15 zł (siedemset pięć złotych 15/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i części nieuiszczonej opłaty biegłego.

SSR Grzegorz Korfanty

Sygn. akt I C 1284/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 marca 2016 roku powód K. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. A. kwoty 22 000 zł oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 30 marca 2010 roku został skradziony motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...), który był zaparkowany na parkingu strzeżonym przy ulicy (...) w Ł., prowadzonym przez D. A., który jest właścicielem firmy (...). Powód wskazał, że zdarzenie to zostało zgłoszone tego samego dnia na VII Komisariacie Policji w Ł.. Z uwagi na niewykrycie sprawców przestępstwa postępowanie zostało umorzone w dniu 24 maja 2010 roku i wpisane do rejestru przestępstw. Powód wskazał, że na parkingu miał zawartą umowę i w związku z tym trzymał tam motocykl na miejscu postojowym, a w zimie w pomieszczeniu zamkniętym. W uzasadnieniu powód wskazał, że zgłosił zdarzenie firmie ubezpieczeniowej, jednak ta odmówiła wypłaty odszkodowania, w związku z niewypełnieniem obowiązków zawartych w regulaminie ubezpieczenia przez właściciela parkingu. Powód wskazał, że wzywał pozwanego do ugodowego załatwienia sprawy, jednak wezwania te okazały się bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty skarbowej w wysokości 17 zł. Nadto pozwany wniósł o zawiadomienie i wezwanie do wzięcia udziału w niniejszej sprawie (...) S.A. z siedzibą w W. w charakterze interwenienta ubocznego.

W uzasadnieniu pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował prawdziwość dowodów, jak również fakt zawarcia jakiegokolwiek umowy z powodem. Nadto pozwany wskazał, że powód nie wykazał, iż motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...) stanowi jego własność, jaki był stan motocykla w chwili zdarzenia oraz w jaki sposób i na jakiej podstawie została wyliczona kwota roszczenia. Pozwany wskazał również, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na swoje twierdzenia o istnieniu dodatkowego wyposażenia motocykla.

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Ł. W.w Ł.stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do tut. Sądu.

W piśmie procesowym z dnia 8 listopada 2016 roku powód celem usystematyzowania swojego stanowiska wskazał, że wnosi o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 22 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów wywołanych próbą ugodową w sprawie o sygn. akt I Co 64/13.

W piśmie procesowym z dnia 5 października 2017 roku powód wskazał, że w związku z wyceną szkody przez biegłego rozszerza on powództwo o kwotę 1 500 zł, i w związku z tym wnosi o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznej kwoty w wysokości 23 500 zł.

W piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2018 roku powód wskazał, że rozszerza powództwo o kolejną kwotę 1 600 zł i tym samym wnosi o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25 100 zł.

Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018 roku pozwany odnosząc się do pisma powoda rozszerzającego wskazał, że wnosi o oddalenie rozszerzonego powództwa, jak również podtrzymał poprzednie stanowisko odnośnie oddalenia pozwu.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku powód wskazał, że rozszerza powództwo o kwotę odsetek, a więc w niniejszej sprawie domaga się zasądzenia kwoty 25 100 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 lipca 2013 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 25/30 marca 2010 roku został skradziony motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...), którego współwłaścicielem był K. M.. Motocykl był zaparkowany na parkingu strzeżonym znajdującym się w Ł. przy ulicy (...), prowadzonym przez D. A., który prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). Tego samego dnia powód zdarzenie to zgłosił na VII Komisariacie Policji w Ł..

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia (k. 3), kserokopia dowodu rejestracyjnego (k. 69-70), faktura VAT z dn. 27.05.2008 r. (k. 87), zeznania świadka P. A. (k. 197-198), zeznania świadka S. R. (k. 178v), zeznania powoda (k. 198-198v), zeznania pozwanego (k. 198v-199)/

Postanowieniem z dnia 24 maja 2010 roku Policja umorzyła dochodzenie i wpisała sprawę do rejestru przestępstw z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: postanowienie z dnia 24.05.2010 r. (k. 62-63)/

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi pozwanego tj. (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., a ta po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wskazała, że roszczenia odszkodowawcze związane ze szkodą nie mogą zostać uznane, a to z uwagi na fakt nie spełnienia warunków koniecznych do uznania odpowiedzialności, określonych w ust. 3 pkt 2 i 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia z dnia 28 czerwca 2007 roku ustalonych uchwałą Nr UZ/351/2007.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 24.05.2010 r. (k. 59)/

W dniu 8 sierpnia 2009 roku powód złożył u pozwanego oświadczenie, w którym zadeklarował chęć korzystania z parkingu strzeżonego i opłacania opłat parkingowych miesięcznie do 10- tego dnia każdego miesiąca. Na parkingu miał być przechowywany motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Jednocześnie powód otrzymał kartę parkingową, którą zgodnie z regulaminem zobowiązany był okazywać przy każdym wjeździe na parking. Nadto, obowiązujący na parkingu regulamin wskazywał, że użytkownik pojazdu zobowiązany jest do zabezpieczenia pojazdu przed dostaniem się do jego wnętrza osób niepowołanych oraz stosowania posiadanych systemów zabezpieczeń. W przypadku gdyby pojazd nie został zamknięty firma pozwanego nie odpowiadała za rzeczy pozostawione wewnątrz pojazdu. Zgodnie z punktem 24 regulaminu firma należąca do pozwanego nie ponosiła odpowiedzialności za skutki wynikające z działania siły wyższej oraz nieprzestrzegania przez korzystającego z parkingu postanowień regulaminu. W myśl zapisu punktu 25 regulaminu roszczenia dotyczące szkód powstałych na parkingu strzeżonym regulowane są przez ubezpieczyciela parkingu.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: oświadczenie z dn. 08.08.2009 r. (k. 64), regulamin parkingu strzeżonego (k. 65-66), pokwitowanie wpłaty z dn. 01.03.2010 r. (k. 67), karta parkingowa (k. 85), dowód wpłaty z dn. 02.09.2009 r. (k. 88)/

Pomieszczenie w którym w okresie zimowym przechowywany był między innymi motocykl powoda, było zamykane na metalową pełną bramę. Klucze do tej komórki odbierało się wchodząc na parking, otwierało się drzwi komórki, wyciągało motocykl, zamykało drzwi i przy wyjeździe oddawało się klucz na portiernie. Komórka nie posiadała okien, a sam parking był otoczony od ulicy płotem z siatki metalowej, z drugiej strony były budynki, a z tyłu parkingu również znajdował się płot. Parking był oznaczony jako parking strzeżony. Brama metalowa w ciągu dnia była stale otwarta, na noc była zamykana. W portierni położonej kilkanaście metrów od bramy pracowali portierzy 24 godziny na dobę. Na parkingu znajdowały się kamery.

/dowód: zeznania świadka P. A. (k. 197-198), zeznania świadka S. R. (k. 178v), zeznania powoda (k. 198-198v), zeznania pozwanego (k. 198v-199)/

Wartość motocykla S. (...) sprzed kradzieży z dnia 30 marca 2010 roku na podstawie katalogu (...) Ekspert wynosiła 25 100 zł.

/dowód: wydruk ze stron internetowych (k. 89-94), plik barwnych fotografii wraz z płytą CD (k. 85-86), opinia biegłego sądowego (k. 108-115), opinia uzupełniająca (k. 145-147)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo jako bezsporny, w pozostałym zakresie czyniąc ustalenia na podstawie wymienionych wyżej dowodów z dokumentów, których treść ani autentyczność nie była ostatecznie kwestionowana przez strony postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Ponieważ rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało wiadomości specjalnych, Sąd, na wniosek dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej R. P.. Sąd uznał opinię biegłego za przydatną dla rozstrzygnięcia w całości, albowiem odpowiadała ona na zadane biegłemu pytania, była pełna, rzetelna i szczegółowa. Należy przy tym wskazać, że wiedza i doświadczenie biegłego nie budzą wątpliwości Sądu. Co więcej, wnioski zawarte w opinii biegłego nie były ostatecznie kwestionowane przez żadną ze stron.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił stan faktyczny również w oparciu o zeznania świadków S. R. i P. A. oraz stron postępowania. W ocenie Sądu zeznania te były spójne, logiczne oraz korelowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w niniejszym postępowaniu.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z akt sprawy o sygnaturze VIII Cupr 2109/10 prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Ł.– W. Ł.z uwagi na zasadę bezpośredniości obowiązującą w postępowaniu cywilnym, jak również z uwagi na fakt, iż przeprowadzenie tego dowodu zmierzałoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ostatecznie w niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 25 100 zł z każdorazowymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 lipca 2013 roku oraz kosztów procesu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pozwanego, wskazującego na brak legitymacji czynnej powoda należy wskazać, że zgodnie bowiem z art. 195 k.c. własność tej samej rzeczy może przysługiwać niepodzielnie kilku osobom (współwłasność). W myśl art. 197 k.c. domniemywa się, że udziały współwłaścicieli są równe. Z kolei art. 199 k.c. stanowi, że do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę, mogą żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli. Natomiast w myśl art. 201 k.c. do czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli. W braku takiej zgody każdy ze współwłaścicieli może żądać upoważnienia sądowego do dokonania czynności. Nadto art. 209 k.c. stanowi, że każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa.

Zdaniem Sądu było ustalenie, czy powód będąc współwłaścicielem motocyklu wraz ze swoją matką – W. C. może dochodzić odszkodowania za skradziony motocykl. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, które podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie dochodzenie odszkodowania wynikającego z uszkodzenia części wspólnej, czy zniszczenia części składowej, jako zmierzające do restytucji, są traktowane jako zmierzające do zachowania wspólnego prawa, czyli mieszczące się w granicach art. 209 k.c. W niniejszej sprawie powód dochodzi odszkodowania za skradziony motocykl, w związku z czym należało uznać, że spełnia przesłanki z treści art. 209 k.c., i tym samym posiadał legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie.

Przechodząc do dalszych rozważań należy wskazać, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie podstawy materialnoprawnej odpowiedzialności pozwanego. Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowiły przepisy art. 835 i kolejnych k.c. Zgodnie z art. 835 k.c. przez umowę przechowania przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie niepogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Natomiast zgodnie z treścią art. 837 k.c. przechowawca powinien przechowywać rzecz w taki sposób, do jakiego się zobowiązał, a w braku umowy w tym względzie, w taki sposób, jaki wynika z właściwości przechowywanej rzeczy i z okoliczności. Sposób przechowywania rzeczy – zapewniający, że pozostanie ona w stanie niepogorszonym, aby mogła być w takim stanie zwrócona – zależy od wielu czynników, a przede wszystkim od właściwości rzeczy, możliwości przechowawcy oraz wymagań składającego. Dla oceny tego sposobu decydujące znaczenie ma treść umowy, przechowawca bowiem może w konkretnych wypadkach przyjąć na siebie wiele różnych dodatkowych obowiązków (np. szczególną ochronę przed kradzieżą, ubezpieczenie rzeczy, utrzymanie jej w stałej zdadności jakościowej lub gotowości eksploatacyjnej) albo też ograniczyć ich zakres (por. orzeczenie SN z dnia 22 września 1932 r., III.1.Rw. 1120/32, Zb. Urz. 1932, nr II, poz. 157). W praktyce jednak strony często odstępują od szczegółowego określania sposobu przechowania, gdyż wynika on wprost z właściwości rzeczy oraz okoliczności (szatnie, parkingi, przechowalnie bagażu, „hotele” dla zwierząt itp.). Przechowawca jest wtedy obowiązany do staranności ogólnie wymaganej (należytej), odznaczającej się sumiennością, przezornością, zapobiegliwością, troskliwością i dbałością o powierzoną rzecz. Staranność przechowawcy prowadzącego działalność gospodarczą ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

W związku z tym trzeba wyjaśnić, że podstawowym obowiązkiem przechowawcy jest obowiązek pieczy nad rzeczą. Sposób przechowania rzeczy oznacza stworzenie odpowiednich warunków, zabezpieczenie rzeczy przed uszkodzeniem, ubytkiem, czy utratą. W pierwszej kolejności wyznacza go treść umowy przechowania. W tym zakresie strony ostatecznie ustaliły, że oświadczenie z dnia 8 sierpnia 2009 roku stanowiło umowę o przechowanie motocyklu marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Wydanie rzeczy przechowawcy, a więc wejście przez niego w posiadanie rzeczy, jest w myśl art. 835 k.c. nie tyle "warunkiem *sin qua non* wykonania umowy przechowania", lecz warunkiem

skutecznego zawarcia tej umowy. Inaczej mówiąc, umowa przechowania ma charakter realny. Wynika to z istoty tej umowy, dla ważnego zawarcia której - prócz konsensusu stron - niezbędne jest wydanie przedmiotu umowy. W świetle łączącego strony stosunku prawnego, nie budzi też wątpliwości, że pozwany zobowiązany był do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy, a więc działać z właściwą sumiennością, przezornością, zapobiegliwością, troskliwością i dbałością o powierzoną rzecz. Staranność przechowawcy prowadzącego działalność gospodarczą ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (por. J. Gudowski, Komentarz do art. 837 k.c., system LEX). Tak więc pozwany obowiązany był zachować szczególne wymogi staranności, zgodnie z art. 355 § 2 k.p.c. Wreszcie, trzeba wskazać, że naruszenie obowiązku przechowania rzeczy w należyty sposób – zgodnie z art. 837 k.c. i zawartą umową przechowania – powoduje odszkodowawczą odpowiedzialność kontraktową przechowawcy, zgodnie z art. 471 i nast. k.c. (por. K. Kopczyńska – Piecziak, Komentarz do art. 837 k.c., system LEX).

Tak więc dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie wskazywanej podstawy prawnej konieczne było wykazanie spełnienia trzech przesłanek: winy (niestarannego działania) – oczywistym było, że mogło chodzić o winę nieumyślną w postaci niedbalstwa – szkody, której doznał powód i związku przyczynowego pomiędzy niestarannym działaniem przy wykonywaniu dozoru a doznałą szkodą.

Pozwany prowadził parking strzeżony i zawierając w związku z tym umowy przechowania parkujących na nim pojazdów; pojazdy te parkował (przechowywał) na ogrodzonym placu, wjazd na który zagradzany był podnoszoną barierką. W okresie zimowym motocykle były natomiast przechowywane w odrębnym pomieszczeniu zamykanym na kłódkę, do której klucz znajdował się na portierni. Pozwany zatrudniał przez całą dobę pracowników, których zadaniem przede wszystkim było pilnowanie parkujących pojazdów. Pozwany wprowadził też uproszczony regulamin korzystania z parkingu, którego przestrzeganie przez właścicieli pojazdów miało za zadanie ułatwienie dozoru nad przechowywanymi pojazdami. Te okoliczności zdaniem Sądu prowadzą do wniosku, że organizacyjnie pozwany był właściwie przygotowany do wykonywania umowy, jednak niedopatrzenie pracowników powoda i nie zachowanie szczególnej staranności w dniu kradzieży motocykla pozwanego przyczyniły się do wystąpienia szkody po stronie K. M..

W związku z powyższym, w niniejszej sprawie powodowi przysługiwało względem pozwanego roszczenie odszkodowawcze. Odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie jest równoznaczna z odpowiedzialnością z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, chociaż umowa jest niewątpliwie najczęściej spotykanym źródłem zobowiązania. Głównie wynika to stąd, że jest to, jak się wydaje, wprost idealne narzędzie do układania stosunków między podmiotami prawa cywilnego, a w konsekwencji czynienia interesów. Reżim odpowiedzialności *ex contractu* obejmuje wszelkie przypadki, w których zobowiązanie między stronami już istnieje. Omawiany reżim odpowiedzialności odszkodowawczej ma zatem zastosowanie do zobowiązań, które powstają z mocy prawa, jednostronnych czynności prawnych, bezpodstawnego wzbogacenia, czy wtedy gdy ich źródłem jest orzeczenie sądowe lub akt administracyjny (W. C., *Zobowiązania*, 2009, s. 328; M. F., *Odpowiedzialność cywilna notariuszy*, R. 1995, nr 4, s. 113). Komentowany przepis sankcjonuje zatem niewykonanie zobowiązania niezależnie od źródła, z jakiego zobowiązanie to powstało (wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 86/98, LEX nr 50650).

Kwestię sporną w niniejszej sprawie stanowiła również wysokość należnego powodowi odszkodowania, tj. kwota jaką pozwany winien wypłacić z tytułu kradzieży motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...).

Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodowi w rozpoznawanej sprawie, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego R. P., uznając ją za w pełni przydatną i miarodajną przy czynieniu ustaleń faktycznych w zakresie równowartości skradzionego motocykla. Za taką oceną opinii przemawiała zdaniem Sądu jej rzetelność oraz logiczne uzasadnienie zawartych w opinii wniosków oraz pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu. Opierając się o zdjęcia w aktach sprawy oraz zeznań świadków biegły przyjął kwalifikację według strony powodowej, i tym samym wskazał, że wartość motocykla S. (...) sprzed kradzieży z dnia 30 marca 2010 roku na podstawie katalogu (...) wynosi 25 100 zł brutto. Mając na uwadze powyższe Sąd – na podstawie opinii biegłego – przyjął kwotę 25 100 zł brutto jako kwotę stanowiącą wartość skradzionego motocykla.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przepisów art. 471 k.c. w zw. z art. 837 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 25 100 zł. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. biorąc pod uwagę treść żądania pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015. 1800.). Powód wygrał i stąd pozwany winien zwrócić koszty postępowania w kwocie 6672 zł w tym kwotę 4 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych - kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie do rozliczenia niepokrytych kosztów sądowych odpowiednie zastosowanie miał przepis art. 98 k.p.c., w konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 705,15 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Grzegorz Korfanty